

1.

Mezostan jara mnie to prostan  
Lubię jego posmak  
Myślisz podobnie?  
Miło mi Cię poznać.  
Zostaw teksty że "życie to koszmar"  
Że na ulicy swojej budzisz postrach  
Zostaw skromność, poznaj  
Czym jest wolność.  
Wolno na posesję wjeżdża Volvo  
Twoje życie, ciekawe życie  
Masz tyle hajsu,  
Że aż chce Ci się krzyczeć  
Jedyna trudność to policzyć zera  
I tonie tajemnica Poliszynela, że  
Masz tego trochę, bo  
Masz tej roboty,  
Masz tę ochotę iść dziś tropem  
Zabawy do świtu.  
Szalonego tańca  
Do bitu.  
Bo Twoim ziomem jest Epikur  
Dopóki jesteśmy nie ma śmierci,  
Gdy ona przychodzi nie ma nas.  
To jest Twój czas.

Ref.

Tak wolę to co mnie uwolni,  
Widzisz jak,  
Wolę wolne sny.  
Tak wolę mocno, a powoli,  
Wolę wolne sny.

2.

Zdaję sobie sprawę,  
Że życie jest dla mnie łaskawe.  
Pozwala mi przynieść nawet najczęstszy upadek,  
To nieś naukę ze skrajnych wpadek.  
Dziś robię to dla  
Fajnych jadek,  
Fajnych babek,  
Fajnych stawek.  
Pieniążek nie rozwiąże wszystkich problemów,  
Ale lepiej jest go mieć, wszyscy wiemy czemu.  
Więc nie lubię nam się monety, żeby było jasne  
Wybieram te momenty jak tęcza nad miastem.  
Jak wschód słońca na sześciu tysiącach,  
Jak dobry koncert przy sześciu tysiącach,  
Jak mój wers który powtarza cała Polska.  
To jest to co mogłoby trwać bez końca.  
Chcę pić whisky, realizować zyski.  
Nikt nie chce być na straconej pozycji  
Rano kosić trawnik przed domem,  
Wieczorem sprawdzić się na mikrofonie.  
Być wolnym.

Ref.

Tak wolę to co mnie uwolni,  
Widzisz jak,  
Wolę wolne sny.  
Tak wolę mocno, a powoli,  
Wolę wolne sny.

Do startu, do mety  
Ścina wszystkie zakręty.  
Pod górę nie wchodzę,  
Ślizgam się jak po lodzie.  
Nie czekam na zgodę,  
Sam dobrze wiem co mogę.  
Ten stan, ta radość dnia -  
Dobrze znam.

Ref.  
Tak wolę to co mnie uwolni,  
Widzisz jak,  
Wolę wolne sny.  
Tak wolę mocno, a powoli,  
Wolę wolne sny.

Ja wolę wolne sny. | x2